



Nie taka huta straszna

2016-05-17

Medialne doniesienia o awarii w hucie, rezolucja Rady Miasta Krakowa i list do Prezydenta Miasta Krakowa, to tylko niektóre z dokumentów informujących o sytuacji w krakowskiej hucie ArcelorMittal Poland. O tym, jak wygląda sytuacja z bliska, mieli okazję przekonać się radni z Komisji Ekologii i Ochrony Powietrza.

Pod koniec kwietnia pojawiły się w mediach informacje o awariach w krakowskiej hucie, w wyniku których do atmosfery przedostało się 5 ton pyłów. – Dużo mówiono ostatnio o hucie i wielu przypadkach w sposób nieuczciwy, dlatego ogromnie cieszymy się, że możemy państwa gościć w naszej siedzibie, abyście mogli z bliska przyjrzeć się naszej pracy oraz poznać wszystkie fakty dotyczące zabezpieczeń i procedur stosowanych dla ochrony powietrza podczas procesu produkcji – powiedział Tomasz Ślęzak, członek zarządu huty ArcelorMittal Poland oraz dyrektor ds. ochrony środowiska i energetyki.

ArcelorMittal to zintegrowany producent stali na świecie. W Polsce ma swoje siedziby w Dąbrowie Górniczej, Świętochłowicach, Sosnowcu i Krakowie. Zatrudnia 10 710 pracowników, w samym Krakowie pracuje prawie 3 tys. osób. Od 2004 roku zainwestowano ponad 5,5 mld złotych, unowocześniając każdy etap produkcji. Ograniczono częstotliwość wypadków o 90 proc., znacząco podnosząc standardy bezpieczeństwa i higieny pracy. Zmniejszono emisję CO2 o 25 proc., dzięki czemu zakłady ArcelorMittal Poland stały się bardziej przyjazne dla środowiska.

W Krakowie znajduje się najnowocześniejsza w Europie walcownia gorąca. Została wybudowana w 2007 r. (za 1,2 mld zł), w ten sposób zmniejszono zużycie energii cieplnej o 50%, a także emisji dwutlenku węgla, zużycia wody i ilości powstających odpadów.

Przedstawiciele huty pokazali radnym i gościom najnowsze inwestycje, zmodernizowaną koksownię i system zabezpieczeń i kontroli produkcji, a także nowoczesną walcownię. W bieżącym roku huta wydała 500 mln zł na ważne remonty. Między innymi jest to remont wielkiego pieca nr 5 oraz remont konwertera nr 3.

- Wszystkie te inicjatywy prowadzą do jak najlepszego zabezpieczenia środowiska. Nie zapominamy o tym, że większość naszych pracowników mieszka w pobliżu huty lub spędza w tych okolicach najwięcej czasu tak jak i my. Dlatego zależy nam na jak najlepszym powietrzu – dodał Tomasz Ślęzak.

Radni jedynie wyrazili potrzebę zwiększenia przepływu informacji pomiędzy spółką a władzami miasta. – Musimy wcześniej wiedzieć o wszelkich awariach w kombinacie, tak by móc szybko reagować – komentował Bogusław Kośmider, przewodniczący Rady Miasta Krakowa.